

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2014 roku w sprawie z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w K. przeciwko I. W., A. W., Z. M. i E. M. o zapłatę Sąd Rejonowy w Pabianicach uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w postępowaniu nakazowym w dniu 18 grudnia 2012r., sygn. akt I Nc 1979/12 w części - w zakresie zawartego w punkcie pierwszym nakazu rozstrzygnięcia dotyczącego pozwanego I. W. (pkt. 1) oraz zasądził od pozwanego I. W. na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w K. kwotę 48.862,40 zł. wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10,98% w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 46.957,31 zł. od dnia 15 czerwca 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 609,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zastrzegając, że pozwany I. W. ponosi solidarną odpowiedzialność z pozwanymi A. W., Z. M. i E. M., których zobowiązanie zostało stwierdzone nakazem zapłaty wskazanym w punkcie pierwszym wyroku (pkt. 2). W pozostałej części utrzymał w mocy nakaz zapłaty wskazany w punkcie pierwszym wyroku (pkt. 3),

a nadto oddalił wniosek pozwanej A. W. o rozłożenie świadczenia na raty (pkt. 4) oraz stwierdził, że wyrok w stosunku do pozwanego I. W. jest wyrokiem zaocznym (pkt. 5).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana A. W. oraz pozwani Z. i E. M., zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 3 i 4. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. nieważność postępowania poprzez pozbawienie pozwanej A. W. oraz pozwanych, w których imieniu działa – prawa do ochrony jej praw w procesie, tj. wydania wyroku pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanej na terminach rozpraw, wykazanej na podstawie zaświadczeń wystawionych przez lekarza sądowego zgodnie z art. 214<sup>1</sup> k.p.c., a także z tego powodu, że kurator ustanowiony w sprawie dla pozwanego I. W. nie brał udziału w procesie;

2. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na przyjęciu, że pozwana nie udowodniła, aby jej sytuacja materialna nie pozwalała na jednorazowe spełnienie świadczenia, w sytuacji, gdy z przedłożonego oświadczenia o stanie majątkowym i rodzinnym jednoznacznie wynika, że nie jest ona w stanie jednorazowo spłacić tak wysokiej kwoty dochodzonej pozwem, przy jednoczesnym uniemożliwieniu A. W. wypowiedzenia się w sprawie wydanie wyroku pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanej na rozprawie poprzedzającej jego wydanie, a nadto poprzez brak wszechstronnej analizy materiału dowodowego i pominięcie wyjaśnień złożonych w toku sprawy przez lekarza sądowego, który potwierdził, że zaświadczenie przez niego wydane było następstwem przeprowadzonego w gabinecie badania i uzasadniało usprawiedliwioną nieobecność pozwanej na terminie rozprawy (k. 147 akt sprawy), co miało wpływ na zaskarżone rozstrzygnięcie;

b) art. 277 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej i stwierdzenie, że strona pozwana nie wniosła o przeprowadzenie czynności z udziałem A. W., w sytuacji, gdy został złożony wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej, a nadto został złożony we wniosku o otwarcie rozprawy z dnia 15 października 2014 roku, co miało istotny wpływ na zaskarżone rozstrzygnięcie;

c) art. 214 k.p.c., art. 214<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu istniejącego w chwili wydania wyroku, tj. złego stanu majątkowego pozwanej A. W. oraz jej choroby uniemożliwiającej stawiennictwo na ostatnich dwóch terminach rozprawy, co miało istotny wpływ na wydanie wyroku, w szczególności poprzez nierozłożenie na raty kwoty dochodzonej pozwem;

d) art. 225 k.p.c. poprzez zaniechanie otwarcia rozprawy na nowo, pomimo usprawiedliwionej nieobecności pozwanej na terminie rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku oraz wystąpienie potrzeby jej otwarcia, tj. przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron;

e) art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie na raty świadczenia dochodzonego pozwem pomimo istnienia szczególnego wypadku, jakim jest zły stan majątkowy pozwanych, uniemożliwiający zapłatę roszczenia w sposób jednorazowy.

W konkluzji powyższych zarzutów pozwani wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylene nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 grudnia 2012 roku Sądu Rejonowego w Pabianicach, I Wydziału Cywilnego, sygn. akt I Nc 1979/12 w części dotyczącej pozwanych A. W., Z. M. i E. M. oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości w stosunku do wymienionych pozwanych oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm prawem przepisanych za I i II instancję;

2. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczenie do przesłuchania pozwanych na okoliczność istnienia zobowiązania, jego wysokości, przyczyn powstania zadłużenia, a przede wszystkim na okoliczność możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanych, którego przeprowadzenie jest niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a który bez winy pozwanych nie został przeprowadzony.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40)

Przed wszystkim wskazać należy, iż wszystkie podniesione przez stronę pozwaną zarzuty koncentrują się wokół stanowiska Sądu I instancji, wedle którego pozwana A. W. nie udowodniła, aby jej sytuacja materialna nie pozwalała na jednorazowe spełnienie świadczenia i tym samym nie uwzględnił wniosku pozwanej A. W. o rozłożenie świadczenia na raty.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

W pierwszej kolejności należy odnieść się jako do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, której apelująca upatruje pozbawieniu jej możliwości obrony jej praw, wyrażające się w wydaniu wyroku pomimo usprawiedliwionej w ocenie skarżącej jej nieobecności na terminach rozpraw, a także braku udziału w procesie ustanowionego w sprawie dla pozwanego I. W. kuratora.

Przed wszystkim przesłanka pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzi, gdy rzeczywiście, na skutek naruszenia przepisów przez sąd lub przeciwnika procesowego, nie brała ona udziału w postępowaniu sądowym lub w istotnej jego części albo też w sytuacji pozbawienia jej możliwości podejmowania lub też niepodejmowania czynności procesowych, zmierzających do ochrony jej sfery prawnej

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 roku, V CSK 573/14, Lex numer 1678097, por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2003 r. I CK 166/02, z dnia 17 października 2003 r. IV CK 76/02, z dnia 9 stycznia 2001 I CZ 43/03 - nie publ.). Dokonując analizy, czy w sprawie doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2014 roku, I ACa 731/13, LEX nr 1437896).

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia art. 379 pkt. 5 k.p.c. i pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. Sąd I instancji przede wszystkim słusznie uznał, że osobiste stawiennictwo pozwanej A. W. nie było konieczne, gdyż strony nie wniosły o przeprowadzenie czynności, w której udział pozwanej byłby konieczny. Zatem nieobecność pozwanej na terminie rozprawy nie jest równoznaczna z pozbawieniem jej prawa do obrony, tym bardziej że A. W. była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który w jej imieniu zajął stanowisko w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego decyzja Sądu I instancji zobowiązująca pozwaną do złożenia dokumentacji medycznej, z której będzie wynikała niezdolność pozwanej do stawiania się w Sądzie pod rygorem uznania kolejnej nieobecności za nieusprawiedliwioną była w pełni prawidłowa. Oceny tej nie są w stanie zmienić podnoszone przez pozwaną okoliczności wynikające z zeznań lekarza sądowego. Wskazać przy tym należy, że o pozbawieniu możliwości obrony swoich praw można mówić wówczas, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania Sądu, a nie wtedy, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r. w sprawie II CSK 156/09 LEX nr 603162; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie III UK 16/09 LEX nr 518055). Zatem brak przedstawienia przez pozwaną stosownej dokumentacji skutkowało uznaniem jej nieobecności na ostatnim terminie rozprawy za nieusprawiedliwioną. Tym samym pozwana własnym zachowaniem uniemożliwiła wypowiedzenie się w sprawie, tj. w zakresie możliwości jednorazowego spełnienia świadczenia. Nieskuteczny był również zarzut nieważności postępowania, której apelująca upatrywała w braku udziału w procesie ustanowionego w sprawie dla pozwanego I. W. kuratora. Wskazać bowiem należy, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony (chyba że co innego wynika z przepisów) i nie musi ona z tego przywileju korzystać, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości. Zatem brak udziału ustanowionego w sprawie kuratora, prawidłowo zawiadomionego o terminie rozprawy nie stanowiło uchybienia Sądu i nie rodziło konsekwencji w postaci nieważności postępowania.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. Należy bowiem pamiętać, że nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. i tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. akt I PK 19/09, LEX nr 519171) Dowód ten przeprowadza się po wyczerpaniu innych środków dowodowych (art. 299 k.p.c.), na końcowym etapie postępowania. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia tego dowodu, chyba że dotychczasowe postępowanie dowodowe nie doprowadziło do jednoznacznego wyjaśnienia stanu faktycznego. Tymczasem jak wynika z akt sprawy, okoliczności faktyczne były między stronami bezsporne. Tym samym brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej. Również pełnomocnik reprezentujący stronę pozwaną zgłaszając na ostatnim terminie rozprawy wniosek o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty miesięczne na okres 4 lat nie wskazał jednocześnie, by sytuacja materialna i rodzinna pozwanej uzasadniała uwzględnienie wniosku, a przy tym wbrew również twierdzeniom strony pozwanej dowód z przesłuchania strony na powyższą okoliczność nie był przez nią wnioskowany.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 225 k.p.c. oraz art. 214 k.p.c., art. 214<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. Pamiętać należy, że otwarcie rozprawy uzasadnić może wynik postępowania dowodowego (art. 224 § 2) lub przebieg narady sędziowskiej (art. 324). Obligatoryjne jest otwarcie rozprawy, gdy istotne okoliczności ujawniły się po zamknięciu

rozprawy (art. 316 § 2). W realiach niniejszej sprawy nie zaistniały w ocenie Sądu O. jakiegokolwiek przesłanki uzasadniającej otwarcie rozprawy na nowo. Całkowicie chybione było powołanie przy tym zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. Przepis ten nakazuje bowiem przyjąć sądowi za podstawę rozstrzygnięcia stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś zakazuje aby sąd w uzasadnieniu orzeczenia powoływał się na późniejsze okoliczności. Do naruszenia tego przepisu dochodzi, gdy rozstrzygnięcie sądu zostanie oparte na okolicznościach, które ujawniły się w dacie późniejszej, które nie istniały w dacie zamknięcia rozprawy. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W tym miejscu należy odnieść się do wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanych na okoliczność istnienia zobowiązania, jego wysokości, przyczyn powstania zadłużenia, a przede wszystkim na okoliczność możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanych. Wniosek ten nie może zostać uwzględniony, a to z uwagi na prekluzję dowodową określoną w art. 381 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że wykorzystanie przez sąd apelacyjny uprawnienia przewidzianego

w art. 381 k.p.c. może wchodzić w rachubę tylko co do faktów i dowodów, które nie uległy prekluzji w pierwszej instancji. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanych dowodów powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem niekorzystnego dla pozwanej orzeczenia nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem pozwanej było przedstawienie wszelkich dostępnych jej dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Na marginesie wskazać jedynie należy, że wskazane okoliczności, które miałyby być przedmiotem dowodu, tj. fakt zawarcia umowy kredytu, wymagalności zobowiązania oraz wysokości wierzytelności były między stronami bezsporne.

Nietrafny jest również zarzut dokonania przez Sąd I instancji wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego przez strony materiału dowodowego oraz dokonał jego wszechstronnej oceny nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów. Podkreślić bowiem należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdyby nie była oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skarżąca braku logiki w ocenie materiału dowodowego lub sprzeczności tej oceny z doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazała. Zauważyć bowiem trzeba, że pozwana podnosząc powyższy zarzut nie wskazała, w jaki sposób Sąd I instancji zasadę swobodnej oceny dowodów naruszył, ograniczając się jedynie do zaprezentowania stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Samo natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze /doniosłości/ poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu nie może stanowić o skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca upatrywała wadliwości zaskarżonego wyroku w kontekście art. 233 §1 k.p.c. w przyjęciu, że pozwana nie udowodniła, aby jej sytuacja materialna nie pozwalała na jednorazowe spełnienie świadczenia, w sytuacji, gdy w ocenie skarżącej ze złożonego oświadczenia o stanie majątkowym i rodzinnym jednoznacznie wynika, że nie jest ona w stanie jednorazowo spłacić tak wysokiej kwoty. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko pozwanej nie jest zasadne. Sąd I instancji słusznie bowiem wskazał, że samo oświadczenie o sytuacji materialnej złożone wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych było niewystarczające. Od jego złożenia upłynęło półtora roku. Zachodziło więc prawdopodobieństwo, że jej sytuacja majątkowa uległa zmianie. Jednocześnie z oświadczenia tego wynika, że pozwana jest właścicielką nieruchomości położonej w Ł., co wymagało zweryfikowania w jak sposób pozwana użytkuje nieruchomość oraz czy czerpie z niej korzyści. Sąd Okręgowy ocenę tą w pełni podziela, nie dostrzegając w niej żadnej nieprawidłowości. Skoro pozwana bez usprawiedliwienia nie stawiała się na ostatnim terminie rozprawy Sąd nie był władny zweryfikować okoliczności dotyczących sytuacji majątkowej oraz dokonać jej oceny przez pryzmat art. 320 k.p.c. Również reprezentujący stronę pozwaną fachowy pełnomocnik składając wniosek o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty nie odniósł się do sytuacji majątkowej pozwanej uzasadniającej uwzględnienie wniosku. Powyższa konstatacja prowadzi do uznania pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, a to naruszenia art. 320 k.p.c. oraz art. 214 i art. 316 k.p.c. za bezzasadne.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).